

№ 137.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. Serca Jezus.  
Sob. św. Sylweryusza P.  
Niedz. NMP. niecast. pom  
Pon. św. Paulina B.  
Wt. św. Agrypiny P. M.  
Sr. św. Jana Chrz.  
Czw. św. Prospera B.

Wschód sł. godz. 3 m. 39  
Zachód. sł. godz. 8 m. 23  
Dług. dnia godz. 16 m. 44  
Przybyło d. godz. 9 m. 10

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 5 „ 76  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 593.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 19 czerwca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej  
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelony lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Jutro w sobotę dnia 20 czerwca

## Konkursy Hippiczne

na torze wyścigowym.

Początek o godzinie 4-ej po poł.

Bilety sprzedaje się przy kasach wejściowych.

BRISE DE MAI  
MUGUET ULTRA-PERSISTANT  
ED. PINAUD. PARIS

Dr. med. J. LEJBOWICZ

DZIELNA № 34.

Asystent profesora Küstnera we Wrocławiu, osiadł jako specjalista chorób kobiecych i akuszerki.  
Godziny przyjęć: do 10 rano i od 4—6 w. 2243

### Za kulisami.

Panie dyrektorze — mówi inspicjent do dyrektora teatru prowincjonalnego — nasz amant liryczny, podpora naszej sceny, nie chce dziś występować.

— A to dlaczego? Zawołaj go pan.

— Mój panie — rzecze dyrektor do wchodzącego po chwili amanta — co pan za fochy stroi?

— Panie dyrektorze, w drugim akcie jem na scenie kolację. Niech mi podają befszytk z chleba, owoce z tektury, mniejsza o to. Ale na tę lurę, którą mam pić, nie godzę się i żądam stanowczo koniaku Szustowa.

— Hm... — rzecze dyrektor po namyśle — masz pan rację. Jąbym to samo zrobił na pańskim miejscu.

### Zapowiedzi nowej wojny bałkańskiej.

Polityka europejska ma trudne zadanie do spełnienia. Utrzymanie spokoju na Bałkanie jest dzisiaj prawie warunkiem równowagi politycznej w Europie. Tymczasem spokój ten psuje się coraz bardziej z dnia na dzień, grożąc wojną ogólną.

Zatarg grecko-turecki przybrał takie rozmiary, że obie strony podjęły mobilizację. Turcja zmobilizowała już swoją flotę, oraz zgromadziła w Europie znaczne wojska, które stoją w pogotowiu na granicy bułgarskiej. Grecya na gwałt mobilizuje i ściga wszystkie swe okręty wojenne i handlowe do portów greckich.

Z Grecyą ścisłym sojuszem związana jest Serbia, a przedstawiciele jej urzędowi oświadczają, że na wypadek wojny Serbia nie pozostanie tylko biernym jej świadkiem.

Także stosunki między Grecyą a Bułgarią są bardzo napięte, a pogorszyły się skutkiem tego, że prezydent policji w Sofii, który tymi dniami otrzymał dymisyję z powodu zejść w kościele greckim, został mianowany prefektem

miasta. Oprócz tego rząd bułgarski nie tylko nie zwrócił grekom zabranej świątyni, ale zapowiedziano w niej nawet uroczyste nabożeństwo bułgarskie.

Prasa grecka domaga się energicznie wypowiedzenia wojny Turcyi. Jak słychać, Rada ministrów także oświadczyła się za zerwaniem stosunków dyplomatycznych. Rząd grecki urzędowo zwrócił się do rządu serbskiego, przekładając, że uważa za wskazane, aby Serbia przygotowała na granicy bułgarskiej dwie dywizje, jako ostrzeżenie dla Bułgarii w razie, gdyby chciała stanąć po stronie Turcyi.

Lada dzień zawierucha bałkańska rozpłomiemy się na nowo. Czy jednak tylko sam Bałkan zapłonie?...

### Nowe ograniczenia obcoplemieńców.

Minister spraw wewnętrznych złożył Radzie ministrów ponownie projekt ustawy o związkach i stowarzyszeniach, zwrócony mu raz już, jako niezadowolający. Do projektu dołączony jest obszerny memoriał, uzasadniający konieczność wprowadzenia proponowanych zmian do obowiązujących obecnie przepisów tymczasowych o związkach i stowarzyszeniach.

Projekt zawiera nowe ograniczenia dla związków i towarzystw, organizowanych przez obcoplemieńców. Wprowadza więc projekt dla związków i towarzystw, mających „charakter ściśle narodowy” i składających się z osób ograniczonych w prawie władania ziemią, takie same ograniczenia co do prawa władania ziemią, jakie obowiązują w stosunku do poszczególnych obcoplemieńców.

Najważniejsze jednak ograniczenie dotyczy języka. Projekt postanawia, że wszystkie związki i stowarzyszenia na całej przestrzeni państwa rosyjskiego używać winny wyłącznie języka rosyjskiego we wszystkich stosunkach z instytucjami rządowymi i społecznymi oraz we wszystkich wypadkach publicznego przejawu swej działalności. Konieczność przepisu tego memoriał tak uzasadnia:

„Zauważyć się daje obecnie, że wiele stowarzyszeń obcoplemieńskich lekceważy język państwowy i całą biurowość prowadzi w obcoplemieńskim narzeczu. Okoliczność ta powoduje w praktyce różne trudności i przeszkadza niewątpliwie prawidłowemu nadzorowi nad podob-

nemi stowarzyszeniami. Niezależnie jednak i od tego państwo ma prawo żądać, ażeby wszystkie istniejące w niem związki i stowarzyszenia zarówno w stosunkach swoich z instytucjami rządowymi, jak i w innych wypadkach publicznego przejawu działalności swej używały języka państwowego. Dla władzy państwowej nie jest wreszcie rzeczą obojętną, w jakim języku toczy się dyskusya na zebraniach towarzystw, nawet zamkniętych”.

### Przyspieszenie procedury cywilnej.

Obie Izby prawodawcze uchwaliły i przedstawiły do sankcji Monarszej ustawę o zmianach, mających na celu przyspieszenie procedury cywilnej.

Zmiany te polegają przede wszystkim na tem, że zniesiona zostaje różnica pomiędzy ogólnym trybem postępowania cywilnego w sądach okręgowych, a trybem skróconym.

Podług trybu ogólnego wymagane było od stron złożenia sądowi, przed posiedzeniem decydującym, czterech papierów: powództwa cywilnego, odpowiedzi, repliki i zaprzeczenia; natomiast podług trybu skróconego sąd wymaga złożenia tylko jednego papieru, objaśniającego sprawę. Chcąc zagmatwać sprawę, strony częstokroć zwlekały z przedstawieniem tych papierów i dowodów, żądając raz po raz odkładania sprawy.

Zeby zapobiedz takiej powolności, nowe prawo ustanawia jeden tylko tryb postępowania, mianowicie przewodniczący sądu po wniesieniu powództwa od razu sam wyznacza termin pierwszego posiedzenia, a w pozwie zaznacza się, czy strona ma złożyć piśmienne wyjaśnienie (jeżeli sprawa jest skomplikowana), czy też nie.

Zarazem nowe prawo ustanawia jeden tylko termin do zakładania apelacji przeciwko wyrokowi sądu, mianowicie miesięczny (dotąd dla spraw z trybu ogólnego termin ten wynosił cztery miesiące, a z trybu skróconego — miesiąc).

Od uznania przewodniczącego będzie również zależeć, czy świadków ma badać cały sąd, czy też dla pośpiechu tylko jeden członek sądu. Jeżeli strona nie podała swego adresu, lub nie wykazała osoby, upoważnionej do odbierania z sądu papierów, to papiery i pozwą będą pozostawione w kancelaryi sądu i będą uznane za doręczone.

Dodać jeszcze należy, że dla przyspieszenia

procesu w instancyi kasacyjnej nowe prawo ustanawia dwumiesięczny termin dla składania skarg kasacyjnych; gdy dotychczas termin ten wynosił cztery miesiące.

Wreszcie ważną jest inowacya, polegająca na tem, że jeżeli strona wygrywająca zwleka umyślnie z przedstawieniem dowodów, to wynikające z opóźnienia koszty sądowe sąd może zasądzić na korzyść strony przegrywającej, lecz sumiennej. Ma to na celu również zapobieżenie powolności procesu cywilnego.

Nowa ustawa zacznie obowiązywać po ogłoszeniu jej w „Zbiorze Praw“, co wkrótce nastąpi.

## Koniec dreadnoughtów.

Z powodu niedawnej katastrofy na wodach Kanadyjskich, cała prasa angielska zajmuje się obecnie sprawą olbrzymich okrętów wogóle, a wojennych dreadnoughtów w szczególności.

„Times“ zamieścił miarodajne zdanie admirała Scotta, które stanowi zwrot w budowie okrętów wojennych. Admirał twierdzi, że olbrzymi poprostu już się przeżyły i że dalsza ich budowa byłaby tylko marnowaniem mienia narodowego.

Wskutek ciągłego udoskonalania statków podwodnych i błyskawicznego rozwoju lotnictwa wielkie okręty straciły znaczenie swe w wojnie morskiej. Statki podwodne i latawce uniemożliwiły działalność wojenną wielkich okrętów. Torpedowiec podwodny tak samo zniszczy opancerzony dreadnought, jak mały okręt.

Coraz liczniejsze odzywają się głosy, że powrócić trzeba do typu małych okrętów. Takich bowiem można mieć sto za jeden dreadnought, a pocisk torpedowy, który zniszczył olbrzymi okręt, zniszczy zaledwie jeden z tych stu statków.

Budowa mnóstwa małych okrętów pociągnie za sobą znów olbrzymie wydatki, a pobudowane olbrzymie morskie pójdą „na szmelc“.

## Loty Pégoud'a.

Do Warszawy — jak to już donosiliśmy — przyjechał przed kilkunastu dniami na wloty Pégoud, najślawniejszy lotnik francuski, którego karkołomne kozły w powietrzu t. zw. „martwe węzły“ wzbudziły podziw we wszystkich większych miastach, w których popisywał się śmiały awiator.

Loty Pégouda rozpoczęły się w Warszawie w ubiegłą środę.

Wszystkie loty odbył lotnik z pasażerami. Jako pierwszy siadł p. Jerzy Broczkowski, młody kompozytor i współpracownik „Gońca“, który w ten sposób opisuje doznane wrażenia:

„Gdy śmigło puszczono w ruch, kiwnąłem ręką w kierunku moich przyjaciół (dwóch moich żyrantów) i jednego nieprzyjaciela (wierzyciel), których twarze wyrażały prawdziwą rozpacz. Suniemy szybko po ziemi i po chwili lekko, płynnie zaczynamy wznosić się w powietrze. Pégoud od razu nie żartuje i zaczyna wykręcać na wszystkie strony aparatem.

Robimy wściekle wirażę, zakreślamy koła, opadamy na skrzydła i t. p. Podczas opadania na skrzydła samolot trzęsie się tak, jak zęb, szarpany ręką dentysty-furyata. Wytarosiwszy mnie tak przez dziesięć minut i uśmiechając się od czasu do czasu złośliwie ku mnie, Pégoud spiralnie wznosi się do góry, jakby wdłubując się w jakieś miękkie ciasto.

Dotychczas wszystko idzie dobrze, jedynie zapach oliwy, rozpylanej przez motor i przesycającej powietrze, niezbyt przypada mi do smaku, jako że nie jestem zwolennikiem kuchni włoskiej. Jak przez mgłę wylania się gdzieś z głębin świadomości mej jakaś wizja podróży morskiej ze wszystkimi jej właściwościami. Odpycham myśl tę od siebie i czekam dalszego ciągu. Wznosimy się coraz wyżej, wreszcie jesteśmy na wysokości 1,000 metrów.

Tutaj Pégoud poczyna sobie, jak niesforne dziecko. Mimo pełnoletności, bez względu na liczny tłum widzów, zaczyna wywracać koziółki. Ogromnie go to bawi, ja zaś zaczynam żałować, że za dużo jadłem na obiad. Dziewięć razy zamykałem ręce do góry nogami, poczem mój inkwizytor pozwolił aparatowi i mnie nieco odpocząć, zdradziecko wśrubowując się coraz wyżej. I nagle, na wysokości 1400 metrów, wpadł w istny szal. Trzynastcie razy „wywrócił“ kota do góry ogonem“, zrujnowawszy we mnie zupełnie układ anatomiczny wszelkich organów, poczem dopiero, zadowolony ze swego dzieła, począł w bezceremonialnym pędzie opuszczać się.

Tu jednak idea zemsty spłotła się we mnie z nakazem wewnętrznym: po przez obrzydliwy mdły zapach oliwy.

Jak słusznie zaznaczył następnie redaktor „Lotnika i Automobilisty“, zdobyłem rekord lotniczy „Warszawa-Ryga-Warszawa“.

Dotykamy wreszcie gruntu stałego. Wyskakuje, błąd, jak powieści kobiece doby ostatniej, witany serdecznie przez moich przyjaciół, osoby obce i znajomych z widzenia. Jedynie mój wierzyciel ma kwaśną minę. Okazuje się, iż pod-

czas lotu, w czasie owych 13-tu koziółków, odprzedł moją należność innemu dobroczyńcy za połowę wartości.

Wszyscy pytają mnie o wrażenia. Odpowiadam: „Oliwa jest najwstrętniejszym kosmetykiem.“

Przestaję stanowczo jadać sardynki. Jednak żart na stronę. Nie wyobrażam sobie podobnego uczucia swobody i lekkości, jak podczas lotu z Pégoud'em. I właśnie ów „loping“, wykonywany z zatrzymanym motorem, jest momentem najpłynniejszym, najspokojniejszym z całej jazdy. Zdawało mi się, że jestem ptakiem i zazdroszczę szczerze Pégoud'owi, iż miał i będzie miał ciągle możność upajania się wrażeniami tak pełnej, nieskrępowanej swobody ruchu...“

## Z drobnego kredytu.

Inspektor do spraw drobnego kredytu p. Krestjanow przystąpił do sporządzenia statystyki za rok 1913, dotyczącej drobnego kredytu w gub. piotrkowskiej.

Według zgromadzonych dotąd danych, do dnia 1 stycznia 1913 r. w gub. piotrkowskiej istniały 123 kasy pożyczkowo-oszczędnościowe i 2 Towarzystwa kredytowe, czynnych jednak było 101 kas poz. oszcz. i 1 Tow. kredytowe.

W ciągu roku 1913 wydano pozwoleń na otwarcie 44 kas poz.-oszczędnościowych i 2 Towarzystw kredytowych.

Odebrano w ciągu tego roku pozwolenia II Towarzystwu pożyczkowo-oszczędnościowemu w Piotrkowie i maryawickiemu Tow. pożyczkowo-oszczędnościowemu w Dąbrowie Górniczej.

Wobec tego w gubernii piotrkowskiej są obecnie czynne: 2 Towarzystwa kredytowe (świeżo wydane pozwolenia na 2 Towarzystwa nie zostały powołane jeszcze do życia) i 149 Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych, z liczby mających zatwierdzone ustawy 169.

Według miejscowości Towarzystwa te zajmują następujące tereny: Powiat Łódzki 37 kas pożyczkowo-oszcz. i 1 Towarzystwo drobnego kredytu, pow. brzeziński 16 kas pożyczkowo-oszcz., pow. łaski 11 kas, pow. rawski 13 kas, pow. noworadomski 13 kas i 1 Towarzystwo drobnego kredytu, pow. piotrkowski 13 kas, pow. częstochowski 20 kas i pow. będziński 26 kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

(e)

94) ARTUR GRUSZECKI.

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz Nr 136).

— Prawił mi też takie dziwy, że aż wierzyć trudno.

— Cóż takiego? — spytała z ciekawioną.

— A to, że chce być moim opiekunem... że mi w niczem nie pożaruje, że mi wszystko odda...

— Hm... coż ty na to?

— Że nic nie wiem... że i tak pan stryj jest opiekunem... że poradzę się pani stryjny.

— Dobrze rzekłasi Wiedź, że każdy chłop łasy jest na urodę i cnotę dziewczki, i głupia to uwierzy, a mądra mydli mu oczy, korzysta z okazyi, nie żałuje rozrzutnika i zawsze uniknie sidiel. Daję ci tę naukę, ale nie piśnij i słowa przed nim, zem ci coś radziła, ty swoją głową i rozumem radź sobie sama, a bacz, ażeby nie wywiodł cię w pole, bo i u nas miejsca nie zagrzejesz.

— Nad czem tak rajcujecie? — odezwał się nagle Oraczyński.

Zmieszła się żona i bąknęła nieśmiało:

— Tekla mówiła o podżupku...

— Prawda, widziałem, żeś z nim siedziała. Co ci gadał? Mów krótko i prawdę.

— Chce mi być opiekunem.  
— A mówił o małżeństwie?  
— Powiedział, że stary dla mnie, ale opiekę chce mieć.

— Jaką opiekę?  
— Zapisze mi wszystko, da najlepsze komnaty w Zamku...

— Cóż ty na to?  
— A nic, że się poradzę.

— Dobrze... pogadamy o tem w domu, a o nas przed nim ani słowa, my o niczem nie wiemy. Rozumiesz?

— Tak, panie stryju.  
Odezwała się trąbka, na znak rozpoczęcia uczty.

Służba zaczęła wnosić stoły, ustawiać nakrycia, przysuwać krzesła...

Podżupek zabawiał się kielichem, nie zapomniał jednak o tatarzyni, i zlecił pokojowcom i służbie pilnie zważać na niego, a gdyby chyłkiem uciekał, pochwyć i przyprowadzić. Wydawszy ten rozkaz, wznosił i przyjmował różne toasty, a że nie był nawykły do picia, łatwo podpiał sobie.

Przy uczcie inni poszli za jego przykładem, a gdy podpiewszy zaczęli zbyt śmiało zalecać się do niewiast i śpiewać zbyt wolne piosenki, niewiasty cichcem opuściły komorę. Zostali mężczyźni sami i ucztowali do białego dnia.

## XVIII.

Uplłynął już więcej aniżeli miesiąc od zabawy maskaradowej, a usilne zabiegi podżupka nie przyniosły pożądanego rezultatu.

Przy każdej sposobności nawiedzał on dom Oraczyńskiego, gdzie był podejmowany z wiel-

kimi honorami i w izbie zostawiano go sam na sam z Teklą.

Im bardziej jednak podżupek rozmiłowywał się w dziewczynie, tem bardziej stawała się oziębłą i nieprzystępną. Wprawdzie podżupek ciągle zapewniał, że pragnie być tylko opiekunem, ale często brała w nim górę namiętność i prawil jej o swych gorących afektach i niezmiernej tęsknocie, co zupełnie zrażało Teklę, gdyż zrozumiła podstępny jego grę.

Każdej niedzieli i święta zapraszał Oraczyńskich wraz z Teklą na Zamek, dawał wystawny obiad i oprowadzał samą Teklę po komnatach, kusząc ją dostatkiem i wygodami.

Nieodwzajemnlony ten afekt nużył i męczył podżupka, zmienil się, schudł, stał się niezmiernie drażliwy i za lada powodem wpadał w niepomiarowany gniew.

Gdy sąd podkomorski wydał wyrok, że zamiana deputatu soli na pieniądze jest nieważna bez zezwolenia królewskiego, i że czterej delegaci zawieszeni w swych czynnościach są niewinni i mają być przyjęci do kopalni z wynagrodzeniem za czas wydalenia, nietylko wyroku nie spełnił, ale doręczony potargał i wydalonych nie przyjął.

Podkomorzy, obrażony tem lekceważeniem sądu, podał na podżupka skargę do kancelaryi królewskiej i uwiadomił o tem skarbnika królewskiego.

Jednego popołudnia przyszedł Pejsio, który mimo wszystkiego nie stracił łaski, i patrząc na siedzącego podżupka, westchnął żałośnie i rzekł:

(D. c. n.)



## W sprawie utworzenia parafii.

W Radogoszczu, przy kaplicy, w ofiarowanym przez barona Juliusza Heinzla budynku, na placu, gdzie w przyszłości wzniesiony ma być nowy kościół, magistrat łódzki z polecenia gubernatora ma zwołać dwa zebrania, mianowicie: zebranie parafian N. Maryi Panny, mających prawo głosu oraz zebranie tych osób, które z prawem głosu należą do nowej parafii. Rozważane będą sprawy następujące: 1) oznaczenie granic nowej parafii; 2) powzięcie decyzji, iż duchowni nowej parafii będą utrzymywani z dobrowolnych ofiar, przyczem wyznaczone im będą przez parafian odpowiednio mieszkania z opałem i światłem; 3) kwestya urzędzenia cementarza grzebalnego dla nowej parafii.

Na drugim zebraniu załatwione będą sprawy następujące: 1) dokładne zbadanie, co składają parafian N. Maryi Panny do utworzenia nowej parafii; przyczem dla urzeczywistnienia projektu wymagalną jest uchwała  $\frac{2}{3}$  liczby osób, które wejdą w skład nowej parafii.

Do przeprowadzenia wszelkich formalności w tej sprawie delegowani zostali przez arcybiskupa warszawskiego z ramienia duchowieństwa dziekan łódzki ks. Antoni Gniazdowski i proboszcz parafii św. Józefa ks. prałat Henryk Przeździecki.

Ponieważ w skład nowej parafii wejdą miejscowości, należące do powiatu łódzkiego, przeto zgodnie z postanowieniem gubernatora, magistrat łódzki zwróci się do naczelnika powiatu o wyznaczenie delegata powiatowego.

(a)

## Zakończenie roku szkolnego.

W ubiegłą sobotę odbyło się przy licznych współudziale rodziców i opiekunów zakończenie roku szkolnego w szkole koedukacyjnej p. Heleny Cholewickiej.

Chór szkolny wykonał podniosłą pieśń religijną Moniuszki, poczem nastąpiły liczne piosenki kołopieśniczej o charakterze wiosennym i sielskim. Podobny też nastrój przebiegał w przesłanych deklamacjach: „Wiochnie“ i „Na jagody“—Lenartowicza. Dźwięczne „Kukułki“ Konopnickiej wprowadziły wyobraźnię słuchaczy w gęstwinę leśną, hen, aż pod Tatry, gdzie małe „krasnoludki“, zbudzone hasłem pobudki ochoczej, rozpoczęły przed oczami rozbawionych widzów swój ciężki trud dzienny (Gimnastyka rytmiczna Dalcroze'a). Barwne krasnoludki ustąpiły miejsca „Grzybowym ludkom“ Or-Ota, które opowiadały kolejno w pięknych deklamacjach o swem życiu i przygodach.

Druga część uroczystości miała charakter poważniejszy. Przełożona szkoły zegnała w serdecznych słowach działaw, dążącą z ław szkolnych na wywczasie letnie i polecała, by pamiętała o dzieciach biednych, zmuszonych spędzać lato w wilgotnych suteranach i na cuchnących podwórzach miasta.

Wezwanie do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz instytucji, mających na celu ułatwienie dzieciom niezamożnym choć krótkiego pobytu na wsi, znalazło odgłos w serduszkach dzieci i na ręce przełożonej złożono kilka rubli na „kolonie letnie“.

(i)

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bożysława. Jutro Bogny.

TEATR MINIATUR z Warszawy (Cegielińska 34, dawniej „Urania“). Dziś i codziennie „Ona ma coś farsa i „O piętro wyżej“ operetka oraz część koncertowo-kabaretowa.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta trzy: o godz. 6-jej po poł., 8-jej i 10-jej wieczorem.

TEATR PRZEGLĄDÓW (ogródek Grand-Hotelu—wejście od ul. Krótkiej). Dziś i dni następnych operetka p. t. „Czarna władca“, balet: „Wesele w Pin-czowie“ (parodia Tango), „Taniec murzyński“ i „Tor-reador i Andaluzya“. Początek o godzinie 10-jej wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś nadzw. zebr. czł. oddziału łódz. Tow. opieki szkolnej w II-gim terminie o godzinie pół do 9-jej w lokalu „Lutnia“ (Piotrkowska 108).

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz.

a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-jej rano do 5-jej po poł.

## Wiadomości kościelne.

(h) Ostatnia procesya Bożego Ciała. Wczoraj jako w oktawę tego święta, o godzinie 7-jej wieczorem z kościoła św. Anny wyszła procesya, której towarzyszył kilkutysięczny tłum pobożnych. Procesya przeszła ulicami Wandy, Zarzewską, Widzewską, św. Emilii, Przędzalnianą, Skierniewicką i Wandy. Powróciła do kościoła o godzinie 10 wieczorem.

Ulice, przez które przechodziła procesya, były starannie udekorowane wieńcami, zielenią, kłimami, dywanami, wizerunkami świętych pańskich, ołtarzykami.

Szczególnie ozdobnie był przybrany ołtarz przy IV oddziale straży ogniowej, nad którego szczytem był umieszczony św. Floryan, patron straży ogniowych.

Przy I ołtarzu na ul. Widzewskiej Ewangelii św. odczytał ks. Jan Albrecht, proboszcz parafii św. Kazimierza w Widzewie, przy II ołtarzu ks. Mierzejewski, proboszcz parafii Chojny, przy III ks. prałat Tymieniecki, proboszcz parafii św. Stanisława Kostki, z przy IV ks. kanonik Szmidel, proboszcz parafii św. Krzyża.

Celebrował ks. Przeździecki, proboszcz parafii św. Józefa. Ceremoniarem był ks. prałat W. Wyrzykowski.

Porządek wzorowy w pochodzie procesyjnym utrzymywała straż ogniowa ochotnicza pod komendą inżyniera p. Edwarda Wagnera.

Pochód procesyjny przeszedł około 4 wiorst drogi.

## KRONIKA.

(—) Za tajne nauczanie. Dzienniki petersburskie donoszą, że minister spraw wewnętrznych polecił okólnikiem gubernatorom, ażeby, w razie wykrycia tajnego nauczania po polsku, winnych karano niezwłocznie w drodze administracyjnej, bez uciekania się do sądu. Karać przytem należy nie tylko nauczających i osoby, udzielające mieszkań na naukę, ale, i to surowiej, niż innych, także rodziców, posyłających dzieci do tajnej szkoły.

(—) Nowe koleje. Opracowany obecnie przez ministerstwo komunikacji plan finansowy budowy nowych kolei na przyszłe pięciolecie, od r. 1905 po 1919, przewiduje budowę w tym okresie 31,488 wiorst nowych kolei żelaznych, a także wzmocnienie szeregu istniejących kolei na ogólną sumę 2963 milionów rb. W tym okresie pięcioletnim ma być zbudowanych 16 kolei, a pomiędzy innymi nowa kolej od Baranowicz do Warszawy, kolej lubelsko-tomaszowska i kolej od Jampola w gub. wołyńskiej do Chełma. Koleje te będą zbudowane kosztem skarbu.

(—) Sprawy węglowe. Na połączonym posiedzeniu komisji handlu, przemysłu i finansów w Petersburgu przyjęty został projekt przedłużenia jeszcze na lat trzy pozwolenia na import bez cła z zagranicy węgla kamiennego na potrzeby kolei prywatnych i rządowych.

(—) Walka z bandytyzmem. Celem stłumienia bandytyzmu minister spraw wewnętrznych opracował projekt powiększenia policji w guberniach: warszawskiej, piotrkowskiej, radomskiej i kaliskiej.

Między innymi zaprojektowano nagrody dla tych mieszkańców, którzy wskażą przestępców.

(d) Zawieszenie wypłat. Według otrzymanych przez tutejsze sery handlowe wiadomości w Cesarstwie zawiesiły wypłaty następujące firmy, mające stosunki handlowe z Łodzią: w Prylukach Izrael Zolotnicki. Pasywa wynoszą 80,000 rb. (Z. obiecuje zapłacić całą należność weksłami); firma „Zajców i Haft“—wysokość pasywów 60,000 rb. oraz I. N. Kozyrin w Szarżach, gub. kostromskiej, na sumę 35,000 rb.

(a) Strajki. W tkalni mechanicznej Hermana Kahna, przy ulicy św. Anny № 25, z powodu nieuwzględnienia żądań co do podwyższenia płacy zarobkowej o 1 kop. na tysiącu wątków i

zmniejszenia czasu roboczego o jedną godzinę wszyscy robotnicy porzucili pracę.

W tkalni mechanicznej Maksymiliana Szyffera, przy ulicy Piotrkowskiej № 141, porzuciło pracę 60 robotników, z powodu nieuwzględnienia żądania podwyższenia płacy zarobkowej o 15 proc.

W fabryce Szyca i Hampla, przy ul. Pustej № 10, zastrajkowali robotnicy z powodu odmowy podwyższenia im płacy zarobkowej.

(a) Nowe spółki. Przed tutejszymi rejentami zawarte zostały umowy na utworzenie dwóch spółek na zasadach kooperatywnych: blacharzy i ślusarzy oraz szewców.

W myśl umowy do spółki należeć mogą tylko fachowcy i odpowiednio sytuowani materialnie tak, aby dali gwarancję przetrzymania mogącego wyniknąć przesilenia.

Spółki postanowiły instytucjom dobroczynnym i filantropijnym oddawać swoje wyroby o 50% taniej.

(a) Inspektorzy podatkowi. Ministerstwo skarbu zatwierdziło dwie nowe posady inspektorów podatkowych w Łodzi.

Skutkiem tego liczba inspektorów podatkowych w mieście naszym powiększy się do 8-ju, a miasto podzielone zostanie na nowe rewiry podatkowe.

Na jedną z nowozatwierdzonych posad inspektorów podatkowych mianowany został pan Teodozjew, dotychczasowy inspektor w Piotrkowie.

(k) Z inspekcji fabrycznej. Inspektor fabryczny I-go rewiru m. Łodzi, p. Szaramkow, powrócił z urlopu 6-tygodniowego i objął z powrotem swe obowiązki służbowe.

Robotników i fabrykantów przyjmuje we wtorki i piątki, w biurze własnym przy ul. Nowo-Cegielińskiej № 38.

(d) Osobiste. Sędzia pokoju I-go rewiru p. Inickij wyjechał na urlop 6-tygodniowy.

— Sędzia śledczy 5-go rewiru p. Arndt — wyjechał na urlop 6-tygodniowy. Zastępować go będzie sędzia śledczy I-go rewiru p. Czausow (Cmentarna nr. 3).

(a) Z sądownictwa. Na posadę sędziego śledczego 6 rewiru m. Łodzi mianowany został p. Moderow, starszy kandydat do posad sądowych przy sądzie okręgowym warszawskim.

(a) Urlopy. Otrzymali dwumiesięczny urlop na wyjazd zagranicę inspektorzy szkół ludowych: 1-go okręgu p. Dimitriew oraz sekretarz biur tychże inspektorów p. Fr. Dolewski.

Naczelnik więzień łódzkich pan Aleksander Modolewski otrzymał urlop dwutygodniowy.

(a) Zjazd inspektorów szkół ludowych. Wczoraj w Piotrkowie rozpoczął się zjazd inspektorów szkół ludowych, w celu omówienia różnych spraw, między innymi przyjęcia nauczycieli do nowych szkół elementarnych.

(a) Nowa fabryka. Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił p. Jakóbowi Ajbuszycowi na budowę mechanicznej tkalni i przedziałni, przy ul. Rzgowskiej.

(a) W sprawie szpitala miejskiego. Opracowane przez inżyniera Referowskiego plany i kosztorys robót około budowy szpitala miejskiego dla chorób zakaźnych magistrat łódzki przesał już do gubernatora piotrkowskiego, w celu skierowania ich do władz wyższych dla zatwierdzenia.

(a) Kłopoty gminy żydowskiej. W związku ze skargą zarządu szpitala imienia Poznańskiego wniesioną do general-gubernatora warszawskiego, wywołaną niezatwierdzeniem przez gubernatora piotrkowskiego etatu gminy żydowskiej w sumie 44,000 rb., dozór bożniczy wystosował podanie do prezydenta m. Łodzi, w którym przedstawia niezwykłe przykre położenie gminy oraz różnych instytucji filantropijnych pod jej zawiadywaniem będących. Instytucje te przez dłuższy czas nie otrzymały należnych im zasiłków.

Pozbawieni są wynagrodzenia oficjalisci w liczbie 40-tu, pracujący w tych instytucjach, zarówno jak i cały personel rabinatu, złożony z 15-tu osób, który od stycznia roku zeszłego nie otrzymał płacy skutkiem niezatwierdzenia etatu za rok 1913 i 1914.

Wyłuszczywszy powyższe dane, dozór bóżniczny prosi prezydenta o pośrednictwo w sprawie śpieszniejszego zatwierdzenia etatu oraz o ewentualne wyasygnowanie potrzebnej sumy z kasy miejskiej w razie decyzji generał-gubernatora warszawskiego, do zwrotu tej sumy przez gminę, po ściągnięciu składek.

(a) **Badanie mieszkań.** Liga przeciwgruźlica wespół z oddziałem łódzkim Towarzystwa higienicznego warszawskiego, podjęła badanie stanu mieszkań piwnicznych w Łodzi, których liczba rośnie wbrew przepisom prawnym, gdyż niemało właścicieli domów zbudowane na zasadzie pozwolenia władz piwnice przerabia na mieszkania i umieszcza w nich biedaków, zmuszonych szukać za wszelką cenę taniego dachu nad głową.

Znaczna część pracy została wykonana przez abiturjentów szkół łódzkich.

Po ukończeniu badania zebrany materiał zostanie opracowany i wydany w specjalnej broszurce.

(a) **Święto mahometan.** Z powodu dzisiejszego święta mahometan kolonia tutejsza prosiła fabrykantów o zwolnienie dziś od zajęć robotników muzułman.

(e) **Z handlu zbożem.** W ostatnich dniach na rynku łódzkim ceny zboża podskoczyły znacznie w górę. Według notowań T-wa rolniczo-handlowego ceny w sprzedaży są następujące:

Pszenica 240 f. 7.30—7.50, żyto 230 f. 5.80—6.00, jęczmień browarny 200 f. 5.50—5.75, jęczmień na kaszę 4.30—4.50, owies 140 f. 3.55—3.80, koniczyna czerwoną 250 f. 75.00—80.00, koniczyna biała 70.00—80.00, tymotka 180 f. 14.00—20.00, wyka 260 f. 7.50—8.25, peluszką 260 f. 7.00—8.00, groch zwyczajny 8.00—8.50, groch „Victoria“ 11.00—12.50, łubin niebieski 260 f. 6.00—6.75, łubin żółty 7.50—8.50, łubin biały 6.00—6.50, seradela 120 f. 3.00—3.50, (w sprzedaży niema), rajgras angielski 100 f. 6.00—9.00, rajgras włoski 9.00—12.00 (w sprzedaży niema).

(g) **Konfiskata broszury.** Inspektor do spraw prasowych zażądał od prokuratora piotrkowskiego zatwierdzenia konfiskaty całego nakładu broszury p. t. „Żywe obrazki“, wydanej w języku rosyjskim, tłumaczonej przez niewiadomego autora z broszury francuskiej p. t. „Les images vives“. Cały nakład tej broszury skonfiskowany został u introligatora Szlamy Bajgielmana w Łodzi, a drukowany był w drukarni łódzkiej Pomeranca.

(k) **Rozklepanie afiszów.** W dniu 14 sierpnia upływa termin umowy między magistratem a Jankiem Połatką, przedsiębiorcą rozklepania afiszów w naszym mieście i magistrat wyznacza termin licytacji na to przedsiębiorstwo. Oby nastąpiła zmiana na lepsze...

Licytacja rozpocznie się od sumy 1466 rb.

(a) **P. Kałuszynier przeciwko magistratowi.** W tych dniach sąd okręgowy piotrkowski rozpatrywał pretensję łódzkiego obywatela M. Kałuszyniera do magistratu o część placu zabraną jakoby nieprawnie przy przeprowadzeniu nowej ulicy.

Sąd skargę Kałuszyniera pozostawił bez skutku.

(a) **Nowe posterunki policyjne.** Na skutek prośby obywateli bałuckich policmajster m. Łodzi utworzył 3 nowe posterunki strażników policyjnych.

(a) **U rabina.** Deputacja fryzyerek łódzkich udała się do rabina tutejszego z prośbą, aby ten wyjednał u władz pozwolenie na dalsze prowadzenie procederu, zabronionego przez policję z powodu nie posiadania odpowiednich świadectw, których cech nie chce wydać.

Rabin przyrzekł odwołać się w tej sprawie do gubernatora piotrkowskiego.

(—) **Do kraju ojców.** Dotychczas w kolonizowaniu Palestyny najmniejszy udział brali żydzi z Królestwa Polskiego. Obecnie z powodu zmniejszenia się prądu emigracyjnego wśród tych żydów, zaczęli oni gorliwiej myśleć o kolonizacji Palestyny.

Powstała w tym celu specjalna instytucja pod nazwą „Nachlas Uwes“ (Dziedzictwo ojców), która ma na celu nabywanie ziemi w Palestynie i kolonizowanie jej przez żydów polskich.

Najczynniejsi są tutaj żydzi z Łodzi, następnie z Warszawy, Lublina i Radomia.

Część gruntów na ten cel zakupił dla emigrantów żydowskich z Polski baron Rotszyld z Paryża, do którego zwrócono się też o pożyczkę na zagospodarowanie się na tej ziemi.

Specjalna delegacja żydów polskich badała odpowiednie tereny w Palestynie. Teraz znowu wybiera się delegacja „chasydów“ z Łodzi, Kalisza, Kutna i Pabianic, celem zakupu gruntów dla 600 rodzin żydowskich.

(k) **W szkole fabrycznej S. Barcińskiego oraz J. Hirszberga i Wilczyńskiego przy ulicy Wólczafskiej pod № 45** odbył się w ubiegłą niedzielę akt roku ukończenia szkolnego.

Obecni byli kuratorzy szkoły dr. S. Barciński i dr. Leon Hirszberg.

Stwierdzono znaczne postępy dziatwy pod kierunkiem nauczyciela p. Kralkowskiego.

(—) **Stypendium dla artysty-muzyka.** Warszawskie Tow. artystyczne podaje za naszym pośrednictwem do wiadomości, że na rok 1914/15 wakuje stypendium z zapisu ś. p. Płoskiej, w wysokości 540 rb.

Stypendy um otrzymuje w kole, przewidzianej przez ustawę stypendyjalną § 4, artysta-muzyk. Stypendysta ma mieć nie niżej lat 18 i nie wyżej lat 30, rzymsko-katolik, polak. Stypendium przyznane będzie jednemu z pośród artystów-muzyków, którzy w terminie oznaczonym złożą podania z wykazaniem dotychczasowej swej działalności. Konkurencyjny powinien przy podaniu załączyć metrykę i życiorys z zaznaczeniem odbytych studyów.

Podania składać należy do dn. 15-go października r. b. wyłącznie w kancelaryi Tow. artystycznego Warszawa (Trębacka 10).

Stypendium będzie udzielone na rok i będzie wypłacane miesięcznie w ratach po 45 rb.

(a) **Niezatwierdzenie związków zawodowych.** W tych dniach komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków odmówiła zatwierdzenia ustaw kilku związków zawodowych dlatego, iż w ustawach niejasno zredagowano punkty, dotyczące wydawania zapomóg w razie bezrobocia oraz artykułów żywności.

W ustawach odrzuconych zaznaczono tylko, iż zawisto to od uchwały zebrania ogólnego.

Tymczasem przepisy wymagają, aby ustawa wyszczególniła, jaka ma być forma tych zapomóg wysokość ich oraz terminy wydawania.

(x) **Handel domokrażny.** Spółka Stefan Wagner i Aleksander Lach, zamieszkali przy ulicy Nawrot № 97, zajęli się handlem domokrażnym. Sprzedają towary wełniane i bawełniane oraz gotową bieliznę i ubiory damskie.

(a) **Z „Lutni“.** Towarzystwo „Lutnia“ wynajęło na jeden rok, t. j. od 1-go lipca r. bież. do 1 lipca 1915, czasowo lokal w domu Wernera i Zielińskiego, przy ulicy Piotrkowskiej w 17.

Lokal frontowy od ulicy Zachodniej, składać się będzie obszernej sali i kilku widnych pokojów.

Niezależnie od tego, zarząd „Lutni“ — jako już donosiłszy — zawarł kontrakt z p. Janem Bednarkiem, na budowę specjalnego gmachu, przy ul. Widzewskiej № 102.

Gmach ten oddany będzie do użytku w dniu 1 lipca 1915 r.

„Lutnia“ płacić będzie za dzierżawę gmachu po rb. 2700 rocznie.

(a) **Z towarzystwa opieki szkolnej.** Dziś o godzinie 8½ wieczorem, w lokalu „Lutni“ odbędzie się zwołane w drugim terminie nadzwyczajne zebranie członków łódzkiego oddziału towarzystwa opieki szkolnej w sprawie kupna placu pod budowę szkoły.

(a) **Zo związku krawców.** Na skutek uchwały zapadłej na ostatnim zebraniu związku zawodowego pracowników krawieckich, związek wniósł do gubernatora piotrkowskiego prośbę o wydanie rozporządzenia, aby właściciele zakładów krawieckich wywiesili w pracowniach wyciąg z przepisów obowiązujących o normalnym czasie roboczym.

(x) **Zebranie czeladników malarskich.** W nadchodzącą niedzielę 21 b. m. odbędzie się w lokalu przy ul. Nawrot nr. 49 zebranie czeladników malarskich.

Początek o godz. 3 po poł.

(x) **Zebranie sukienników.** Jutro w sobotę o godz. 6 wieczorem odbędzie się w lokalu przy ul. Aleksandrowskiej nr. 24 kwartalne posiedzenie członków zgromadzenia majstrów sukienniczych.

(d) **Chrześcijańskie tow. wzajemnego kredytu.** Członkowie założyciele projektowanego towarzystwa wzajemnego kredytu wyłącznie dla chrześcijan wysłali opracowany projekt ustawy do ministra skarbu dla zatwierdzenia.

(e) **Rzadka uroczystość.** W ubiegłą niedzielę w kościele katolickim w Mohylewie Podolskim obchodzili rzadką uroczystość złotego wesela mieszkańcy Piotrkowa pp. Teofil i Józefa z Zielińskich Wiatrowscy. W rzadkiej tej uroczystości, zdarzającej się na Ukrainie, wzięła liczny udział szlachta z Podola, Bessarabii i Chersonii.

Jubilatów podejmowano gościnnie w górnej sali hotelu „Belle-vue“, wręczono im upominki jubileuszowe. Wspólna biesiada w gronie rodziny i znajomych przeciągnęła się do wieczora, poczem jubilaci przy dobrem zdrowiu wyruszyli do Bessarabii, gdzie obecnie zamieszkują przy rodzinie.

(x) **„Śmiech“.** Kierownictwo literackie tygodnika „Śmiech“ objął p. Henryk Frenkel (Lari-Fari).

Nowy kierownik czasopisma humorystycznego wprowadził dział satyry politycznej i społecznej.

(a) **Zabawa leśna.** Na skutek otrzymanego pozwolenia władz, chór prymaryjno-różańcowy przy kościele św. Stanisława Kostki, urzędująca w dniu 21 b. m. zabawę leśną dla swych członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Zabawa, której początek wyznaczono na godzinę 2 po poł., odbędzie się w lesie p. Burnego w Janówku (przedostatni przystanek tramwajowy w Rudzie pabianickiej).

Program zabawy obejmuje: produkcje chóru i orkiestry, tańca, pocztę, „confetti“, różne niespodzianki, balony itd.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę, dnia 28 b. m.

Bufet będzie urządzony na miejscu.

(x) **Zo straży.** Jutro, 20 b. m., o godz. 7-iej wieczorem odbędzie się ćwiczenia IV-go oddziału straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(h) **Drobny ogień.** Wczoraj o godz. 6 wieczorem wezwano straż ogniową ochotniczą i straż miejską do fabryki Tycena przy ul. Łąkowej, gdzie paliła się bawełna w szarpaczach.

Ogień ugasili robotnicy przed przybyciem straży ogniowej.

(a) **Piorun.** Wczoraj podczas burzy piorun wpadł przez otwarte okno do mieszkania Teodora Ekerta przy ul. Nawrot № 68, uszkodziwszy podłogę. Wypadku z ludźmi nie było.

(g) **Aresztowanie.** Agenci wydziału śledczego aresztowali Szymona Cymmera, poszukiwanego przez władze sądowe, jako oskarżonego o przywłaszczenie.

(a) **Kradzieże.** Z mieszkania Ludwika Rutkiewicza przy ul. Tramwajowej № 13 skradziono różne rzeczy, wartości 2,000 rb.

Do mieszkania Aleksandra Grudnińskiego przy ulicy Piotrkowskiej № 225 zakradli się złodzieje i wynieśli różne przedmioty na sumę 400 rb.

Za pomocą wylamania drzwi wtargnęli do mieszkania Szlamy Uszakowa przy ul. Widzewskiej № 42 dwaj złodzieje i zaczęli pakować zrabowane rzeczy. Powracający nagle właściciel mieszkania przytrzymał złodziei i oddał w ręce policyi. Są to: Szaja Zolędz i Pinkus Maroko.

W tramwaju zgierskim wyciągnięto p. L. Głubińskiego z kieszeni portfel, w którym znajdowało się 250 rb. gotówką i weksel na 100 rb., oraz paszport, różne dowody osobiste i kwity.

(p) **W maszynach.** Wczoraj na ulicy Długiej № 121 Roman Janicki, robotnik fabryczny, lat 18, w maszynie, na której pracował, odniósł obcięcie dwóch palców u prawej ręki.

Na ul. Nowo-Zarzewskiej № 63 Maryanna Wróbel, robotnica fabryczna, lat 17, w maszynie odniosła rany szarpane prawej ręki.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczerliwym udzielili lekarze Pogotowia.

(p) **Z głodu.** Wczoraj na ulicy Mikołajewskiej № 38 znaleziono na ulicy Maryę Wiecha, lat 25, bez zajęcia w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu i choroby. Nieszczęśliwą lekarz Pogotowia w stanie ciężkim odwiózł do szpitala Aleksandra.

(p) **Zamach samobójczy.** Wczoraj na ulicy Konstantynowskiej № 29 Pelagia G., lat 30, usiłowała otruć się karbolem.

Po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie groźnym odwieziono ją do szpitala Poznańskich. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.



(a) **Wodociągi w Zgierzu.** Wczoraj o godz. 2 po południu, w magistracie zgierskim, pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Bortnowskiego i przy udziale inżynierów Drzewieckiego i Radziszewskiego z Warszawy, odbyło się posiedzenie komisji powołanej do opracowania projektu zaprowadzenia w mieście kanalizacji i wodociągów oraz budowy ogólnego filtru dla oczyszczania scieków fabrycznych.

Głównym przedmiotem obrad były warunki sporządzenia na zamierzone roboty budowlane szczegółowych planów.

W konkluzji obrad inż. Radziszewski wyraził gotowość sporządzenia takich planów, a warunki przyrzekł wyszczególnić w deklaracji piśmiennej, jaką wkrótce nadeśle komisji.

Deklaracja inż. Radziszewskiego, niezwłocznie po jej nadesłaniu poddana zostanie pod obrady radnych magistratu i wtedy dopiero powzięta zostanie w sprawie projektu ostateczna decyzja.

Stosownie do powziętego projektu pierwszą seryą robót po zatwierdzeniu planów będzie zasklepienie przepływającego przez miasto kanału ściekowego, stanowiącego odnogę Bzury i budowa ogólnego filtru poza miastem.

Roboty te w myśl niedawno wydanego w tym przedmiocie wyroku piotrkowskiego sądu okręgowego, muszą wykonać swoim kosztem fabrykanci.

(a) **Liczba popisowych w Zgierzu.** W r. b. ze Zgierza powołano do spełnienia wojskowości 248 ludzi w tem 188 popisowych tegorocznych i 60 prolongowanych podczas poboru zeszłorocznego.

(a) **Odłożenie zabawy.** Zabawa „Lutni“ zgierskiej, naznaczona na niedzielę nadchodzącą, z przyczyn niezależnych od organizatorów została odłożona.

(a) **Piekarze w Zgierzu.** W środę w Zgierzu na Przybyłowiu, w lokalu starszego cechu piekarzy p. K. Kurowskiego i pod jego przewodnictwem odbyło się ogólne zebranie majstrów piekarskich, na którym omówiono sprawy bieżące Zgromadzenia i zaliczono w poczet członków 2-ch terminatorów, a do nauki przyjęto 4-ch chłopców.

(a) **Tow. sportowe w Pabianicach.** W tych dniach odbyło się w Pabianicach ogólne zebranie roczne Tow. sportowego. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. W. Kamińskiego, na przewodniczącego powołano p. dr. W. Eichlera. Następnie sekretarz towarzystwa odczytał protokół z ostatniego zebrania, poczem skarbnik przedstawił sprawozdanie kasowe za rok ubiegły, wykazując, że majątek Towarzystwa, po potrąceniu 10 proc. na amortyzację, wynosił w ruchomościach i nieruchomościach rb. 5374 kop. 78, w gotówce rb. 118 kop. 53, i w należności rb. 20, razem rb. 5513 kop. 31. Ponieważ zaś na nim ciąży jeszcze dług w sumie rb. 589 kop. 51, przeto rzeczywisty stan majątku towarzystwa wyraża się w sumie rb. 4,923 kop. 80.

Z kolei odczytano sprawozdanie z działalności towarzystwa, z którego dowiedziano się, że największą żywotność wykazało koło gimnastyczne pod kierunkiem p. A. Starzyńskiego. Koło liczące 48 osób (33 mężczyzn i 15 kobiet) odbyło 98 lekcji, oraz 2 popisy.

Z innych kół znaczną żywotność wykazały: kolarskie i świeżo zorganizowane tenisowe.

Działalność kół: rybackiego, kregielnianego i dramatycznego okazała się słabą.

Po przyjęciu obu sprawozdań, zatwierdzono budżet na rok 1914/15, przewidyjący w dochodzie i rozchodzie rb. 1450 z prawem przekroczenia przez zarząd o 20 proc.

W końcu dokonano wyborów. Do zarządu wybrani zostali pp. W. Kamiński, W. Eichler, W. Fonder, I. Zygadło, A. Knorr, St. Gietzak; na zastępców pp. A. Starzyński, Fr. Szymanderski, I. Magrowicz, E. Haus, A. Pałuszny i A. Tomaszewski. Do komisji rewizyjnej weszli pp. F. Chodkowski, Wł. Normark i Br. Gajewicz.

Wniosek grona członków, aby zupełnie usunąć z bufetu towarzystwa wszelkie napoje alkoholowe—upadł.

(a) **Pożar w Pabianicach.** Dziś, o godz. 1-ej w nocy wynikł pożar przy ulicy Zamkowej w nieruchomości Prycła i Z. Fajkiewicza. Spłonęły dwa domy mieszkalne jednopiętrowe oraz zabu-

dowania gospodarcze. Na ratunek pośpieszyła miejscowa straż ogniowa ochotnicza i czynna była również sikawka parowa z fabryki Akc. tow. R. Kindlera. Dzięki szybkiej akcji ratunkowej pożar zdołano uniejszczyć.

Straty wynoszą około 20,000 rubli.

(x) **Konstantynów.** W roku bieżącym po raz pierwszy w uroczystej procesji Bożego Ciała wzięło udział 300 dzieci, przybranych świątecznie i przysposobionych do pierwszej komunii. Porządek utrzymywała straż ochotnicza ogniowa z komendantem p. Abtem i adjutantem p. R. Płodowskim na czele. Prócz straży wzięły udział i cechy z proporcjami, które potem straż odprwadziła do mieszkań.

W niedzielę dnia 21 czerwca o godzinie 2 po południu będzie urządzona w parku strażackim zabawa straży ogniowej konstantynowskiej.

(e) **Zehranie straży ogniowej w Piotrkowie.** W ubiegłą niedzielę w lokalu Resursy rzemieślniczej odbyło się ogólne zebranie roczne piotrkowskiej straży ogniowej ochotniczej pod przewodnictwem prezesa zarządu adv. przys. p. Kopackiego.

Według odczytanego sprawozdania przychód w roku ubiegłym wyniósł 3,638 rb. 55 kop., rozchód 3,236 rb. 85 kop., pozostałość 401 rb. 70 kop. Majątek T-wa obliczono na 21,417 rb. 33 kop. Liczba członków czynnych wyraża się w liczbie 236 osób, w tem 7 komendantów, 6 pomocników ich, 1 lekarz, 1 felczer, 14 sygnalistów, 56 toporników, 65 obsługujących sikawki, 6 szprymajstrów, 79 obsługujących beczki i 1 chorąży. Według wykształcenia: 2-ch jest z wykształceniem wyższym, 18-tu ze średnim, 190 z elementarnym, 16 analfabetów. Według zajęć: 1 doktor, 1 adwokat, 30 obywateli, 14-tu urzędników, 1 kupiec, 171 rzemieślników, 2 oficyalistów i 16-tu robotników. Według wyznań: 228 katolików, 1 prawosławny, 4 ewangelików i 3-ch żydów. W ciągu roku straż wyjeżdżała do 8-miu pożarów.

Sprawozdanie powyższe zebrani zatwierdził, poczem toczyły się obrady, dotyczące spraw gospodarczych.

(e) **Kara prasowa.** Na mocy postanowienia general-gubernatora warszawskiego, redaktor wychodzącego w Sosnowcu dziennika p. t. „Nowe życie“, p. Rygier, skazany został na 500 rb. kary.

(a) **Olbrzymie ogórki.** W inspektach zakładu ogrodniczego p. Józefa Sadowskiego w Nowej Rudzie, w gminie Bruss, wyrosły ogórki pomiędzy którymi są okazy, ważące po 5 i pół funta.

(a) **Pożar.** W nocy z poniedziałku na wtorek we Władysławowie, pod Ozorkowem, spłonęła stodoła, należąca do włościanina Antoniego Witczaka, przedstawiająca wartość 500 rb.

(a) **Utonięcie.** Onegdaj w Aniolowie, w gminie Nakielnica, w stawie, należącym do Sikorskiego, kąpiąc się utonął 21 letni Adolf Beker, syn dzierżawcy mającej zagrody.

Zwłoki wydobyto dopiero w 14 godzin po utonięciu.

## SZTUKA

(g) **Teatr „Miniaturowy“** przepełniała wczoraj dobrana publiczność, śpiesząca ujrzyć tak popularną obecnie wodewilistkę teatru Nowości w Warszawie p. Maryewską.

Sympatyczna artystka odczuwała gorące usposobienie widowni i odwzajemniła się, sypiąc perły swego talentu, wdzięku, głosu temperamentu.

Oczarowana publiczność zapamiętała wywoływała artystkę, domagając się ciągle nowych nadatków.

Farsa i operetka w wykonaniu zespołu „Miniaturowy“ podobały się ogólnie.

Z kancelaryi teatralnej komunikują nam: Pani Maryewska pozostaje do soboty w „Miniaturowy“.

Pomimo wielkich kosztów programu obecnego—ceny miejsc nie będą podwyższone, żeby uprzyścić każdemu usłyszenie słynnej śpiewaczki.

Dana będzie farsa „Ona ma coś“ i operetka „O piętro wyżej“.

(x) **Benefis dyr. Brandta.** Wielki koncert ogrodowy w parku Staszica urządziła w nadchodzącą niedzielę tow. muz. im. Szopena na benefis dyr. Alfonsa Brandta, powszechnie cenionego wirtuoza-skrzypka.

W koncercie oprócz samego benefisanta współdziałał przyjmaj: pp. Chojnacki i Mirek (śpiew), p. Peucker (deklamacja), p. Jakubowicz (akompaniament) oraz chóry i orkiestra symfoniczna tow. im. Szopena.

Zabawa ogrodowa rozpocznie się o godz. 5 przy dźwiękach orkiestry wojskowej p. Januszewskiego, początek zaś koncertu benefisowego o godz. 7½ wieczorem.

Można się spodziewać, że koncert i zabawa ta ściągną tłumy do parku Staszica.

## KURYEREK RESURSY RZEMIESLNICZEJ.

W niedzielę 21 b. m. o godz. 4 po południu zarząd Resursy zwołuje nadzwyczajne ogólne zebranie członków.

Na porządku dziennym będą rozpatrywane następujące sprawy: zatwierdzenie regulaminu; danie zarządowi notaryalnej plenipotencji na zaciągnięcie pożyczki od T. M. K.; ułożenie programu pośpięcia nowego gmachu; urządzanie stałych widowisk w nowej sali.

Ze względu na ważność spraw, wniesionych na porządek dzienny, zarząd prosi członków o liczne i punktualne przybycie.

W niedzielę 28 b. m. w parku powystawowym przy ul. Dzielnej, zarząd urządza zabawę z bardzo urozmaiconym programem.

## Tragiczna miłość.

Onegdaj wieczorem w Warszawie do pokoi umebrowanych przy ul. Wareckiej № 5, przyszedł 20-letni Eugeniusz Patte i wynajął pokój. Złożywszy paszport, Patte wyszedł na miasto, skąd wrócił dopiero nad ranem.

Wkrótce do numerów przybyła 18-letnia Jądwiaga Trawińska i zażądała pokoju. Dano jej numer przyległy do pokoju Pattego.

Nad ranem koło g. 8 numerowy usłyszał przytłumione krzyki i jęki, rozlegające się w pokoju Pattego. Pośpieszył więc na ratunek, lecz drzwi zastał zamknięte na klucz. Po wyważeniu ich ujrzał wijących się z bólu Pattego i Trawińską.

Popalone usta i buteleczka obok łóżka, wskazywały, że para ta zażyła jakiejś trucizny. Zawezwano pogotowie, którego lekarz stwierdził otrucie kwasem saletrzanym.

Na stoliku znaleziono kartę, w której Trawińska zawiadamiała, że nie mogąc utrzymać siebie z pracy w magazynie i nie mając nadziei połączyć się z narzeczonym Pattem, zmuszona była odebrać sobie życie. Patte postanowił umrzeć razem z nią.

Pogotowie po udzieleniu nieszczęsnej parze pomocy doraźnej na miejscu, odwoziło oboje do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie Patte wśród strasznych boleści zmarł wczoraj wieczorem.

Trawińska ma się lepiej i jest nadzieja uratowania jej życia.

(Telefonem z Warszawy).

Loterya. Dziś, jako w 8 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 202-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

Rb. 8000 № 15189.  
Rb. 4000 № 883, 16995, 18590.  
Rb. 2000 № 8605, 8718.  
Rb. 1,000 № 3004, 11348, 19688.  
Rb. 400 № 2340, 3911, 9461, 13269, 14713, 15114, 17518, 18100, 18183.  
Rb. 200 № 2012, 5543, 5896, 6622, 7152, 8319, 9020, 9885, 9997, 12785, 12874.

## Z KROLESTWA.

Biskup a żydzi. W „Gazecie Warszawskiej“ czytamy: Biskup dycecyji kieleckiej ks. Łoziński, gdy podczas wizytacji parafii po przybyciu do Chęcin, zauważył gromadę żydów zbliżającą się doń z baldachimem i rodalami, oraz z tradycyjnym piernikiem na tacy, kategorycznie uchylił się od tej owacyi. Grzecznie, ale stanowczo oświadczył, że podczas religijnego ingresu, publiczne uczestnictwo żydów jest niedopuszczalne. Jeżeli zaś rabini, np. kahalni mają do niego ja-

kiś interes, mogą być później prywatnie przyjęci na plebanii.

**Piorun w sądzie.** We wtorek dn. 17-go b. m. podczas burzy, przez otwarte okno wpadł piorun do kancelaryi sędziego pokoju I-go rewiru w Sosnowcu, przeleciał nad głową sekretarza p. Krotlińskiego, powędrował wokoło ścian, a narobiwszy obecnym niemało strachu, wyleciał przez drugie okno na podwórze, i tam zniknął.

**Katastrofa w kopalni.** Na kopalni „Pekin” w Grodźcu zdarzyła się onegdaj straszna katastrofa. Oto podczas kopania węgla oberwała się ściana, przysięgniając czterech robotników.

Całą noc pracowano, zanim zdołano z pod gruzów wydobyć dwóch robotników, Józefa Dudka i Augusta Kulawika.

Obydwaj są ciężko poranieni. Zwłaszcza Dudek, ma połamane nogi i wiele ran na całym ciele. Po kilkunastogodzinnej pracy wydobyto jeszcze Antoniego Rupa, już nieżywego.

Z czwartego niema śladu.

## Z dzielnic polskich.

—?

**Z KRAKOWA. Proces o szpiegostwo.** Wczoraj odbyła się tu rozprawa o szpiegostwo przeciwko Borysowi Lakidzie, rodem z Petersburga. Lakida zbiegł dwa razy z wojska rosyjskiego. Podróżował po całej Europie, uprawiał szpiegostwo na Węgrzech, w Chorwacji w Krakowie i w Galicji zachodniej.

Sąd uwolnił Lakidę. Ponieważ jednak prokurator wniósł zażalenie nieważności, L. zatrzymano w więzieniu.

— **Wyrok śmierci.** Wczoraj zakończył się tu proces o skrytobójcze morderstwo przeciw Janowi Solarzowi i jego współnikom z Woli Batorskiej.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał skazał: Jana Solarza za zbrodnie morderstwa na karę śmierci przez powieszenie; Katarzynę Brotoniową, żonę zamordowanego Feliksa Solarza za współudział w morderstwie na 10 lat ciężkiego więzienia, zaś Julję Solarzową, matkę morderców trybunał uwolnił.

## Zatarg grecko-turecki.

(Tel. „Rozwoju”).

Berlin, 18 czerwca.

Ze źródeł półurzędowych donoszą: Zatarg turecko-grecki wstąpił od wczoraj w fazę nieco łagodniejszą.

Już w najbliższym czasie oczekiwać należy odpowiedzi od Turcyi na notę grecką.

Jeśli nie zajdą nowe powikłania, Turcyja zamierza okazać skłonność, aby skargi greckie z powodu prześladowania greków w Azji Mniejszej, powierzyć komisji utworzonej z przedstawicieli mocarstw, któraby zbadała fakty na miejscu...

**Konstantynopol, 19 czerwca (wł.).** Odpowiedź Turcyi na notę Grecyi w sprawie zająć w Anatolii została wczoraj wręczona rządowi greckiemu.

W nocy Wysoka Porta oświadcza, że pomimo usilnych starań i przeciwdziałania rządu tureckiego, emigracja greków trwa, niema jednak źródła w rzekomych prześladowaniach greków.

**Londyn, 19 czerwca (wł.).** Dzienniki tutejsze donoszą, że przybyło do Anglii kilku oficerów tureckich, którzy czynią dla rządu swego wielkie zakupy węgla i traktują o kupno 5 torpedowców po 6000 ton pojemności każdy.

**Konstantynopol, 19 czerwca (wł.).** Talaat bej telegrafuje ze Smyrny do rządu tureckiego, że sąd wojenny w Smyrnie skazał 48 osób na ciężkie więzienie za prześladowanie greków.

## Powstanie w Albanii.

(Tel. „Rozwoju”).

Durazzo 19 czerwca.

Przez cały dzień wczorajszymi panował względny spokój, aczkolwiek były sporadyczne ataki powstańców. Nie ulega kwestyi, że w razie energicznego natarcia przez powstańców, miasto musiałoby się poddać, gdyż załoga jest zmęczona i znacznie uszczuplona, a większość armat przestała funkcjonować.

Powstańców powstrzymuje od kroków stanowczych obecność okrętów w porcie, gdyż nie wiedzą, że zadaniem floty międzynarodowej jest bronić jedynie rodziny księcia, a nie miasta.

W konaku zapanowało przynębnienie i ogólny upadek ducha.

Malisorzy i mirydyci, pomimo zachęty ze strony biskupów, nie chcą walczyć już przeciwko swoim braciom. Nie chcą zwłaszcza napadać poprzestając całkowicie na obronie miasta.

Stwierdzono, że podczas ostatniej klęski mirydytów padło na placu 310 i 275 zostało ciężko rannych.

Wczoraj okręt austriacki w Durazzo „Hercegowina” objechał wybrzeże i dał kilkanaście strzałów w stronę gór, w których znajdują się powstańcy.

**Neuwied, 19 czerwca (wł.)** Na zamku książęcym nie wierzą doniesieniom o rzekomej śmierci księcia od kuli powstańców, gdyż jeden z okrętów stacyonowanych w Durazzo zobowiązał się w takim wypadku zawiadomić rodzinę o nieszczęściu, wiadomości takiej jednak dotychczas nie otrzymano.

**Durazzo, 19 czerwca (wł.)** Przybyła tu kanonierka niemiecka „Panther” i torpedowiec rosyjski „Ceres”.

## TELEGRAMY.

Hr. Witte.

**Petersburg, 18 czerwca (wł.)** Z powodu pogłosek, jakoby hr. Witte miał powrócić do władzy, „Wieczernieje wremia” komunikuje, że hr. Witte nie myśli całkiem o czynnej działalności państwowej.

Pogłoski wyżej wymienione są — jak twierdzi „Wieczernieje wremia” — rozpuszczane przez nieprzyjaciół hr. Wittego, którzy wszczęli przeciw niemu całą kampanię.

Skandal w senacie.

**Bukareszt, 18 czerwca (wł.)** Na dzisiejszym posiedzeniu senatu rumuńskiego przyszło do scen i kłótni tak gwałtownych, że z trudem jedynie udało się przewodniczącemu zapobiedz walce na pięści.

Pożar.

**Londyn, 18 czerwca (wł.)** Z Glasgowa donoszą: Olbrzymi pożar zniszczył dziś część doków tutejszych. Podczas pożaru spaliły się również dwa okręty handlowe.

## Z ostatniej chwili.

Narada.

**Lwów, 19 czerwca (wł.)** Biskup ukraiński w Ameryce, Ortyński, ma przybić do Rzymu i odbyć tam narady z metropolitą Szeptyckim.

Szpiegostwo.

**Czerniowce, 19 czerwca (wł.)** Odbyły się tu rozprawy sądowe przeciwko Włodzimierzowi Seniukowi, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa. Skazano go na 2 lata ciężkiego więzienia.

Trzyletnia służba wojskowa.

**Paryż, 19 czerwca (wł.)** „Echo de Paris”

zamieszcza pogłoskę, że podczas wizyty cesarza Wilhelma u następcy tronu austriackiego w Kopnieszce podnoszona była kwestya wprowadzenia trzyletniej służby wojskowej w armiach austriackiej i niemieckiej.

Pozbyli się niedogodnego posła.

**Budapeszt, 19 czerwca (wł.)** Milan Hodža, wybitny poseł słowacki na sejm węgierski, został skazany na 6 miesięcy więzienia za rzekomą obrazę narodowości węgierskiej, jakiej miał się dopuścić w jednym z artykułów w swoim piśmie.

Pożar na torpedowcu.

**Cherbourg, 19 czerwca (wł.)** Na francuskiej łodzi torpedowej „Zelle” wynikł pożar z powodu wybuchu zbiorników benzyny. Pomimo to zdołano uniknąć poważniejszej katastrofy i pożar ugasić.

Zawierucha meksykańska.

**Nowy Jork, 19 czerwca (wł.)** Zatarg pomiędzy generałami powstańczymi Villą i Caranzą przybrał formy tak ostre, że Villa wystosował do Caranzy ultimatum o krótkim terminie po upływie którego wybuchnie pomiędzy obu przywódcami powstania walka, o ile Caranza oczywiście nie uczyni zadość żądaniom gen. Villi.

## Tabela wygranych.

Wczoraj, jako w siódmym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 202-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego główne wygrane i stawki padły na następujące numery:

Rb. 4000 № 7286.  
Rb. 2000 № 5469.  
Rb. 1000 № № 5972 10516 23104.  
Rb. 400 № № 1785 2518 5579 6976 8501 9023 13877 16604 16820 16906 21503.  
Rb. 200 № № 1165 1190 3044 7714 11906 14267 19462.  
Rb. 100 № № 975 1214 4138 6109 6194 6386 6615 8432 8778 9417 9597 10167 10210 10439 10612 10785 11277 12057 13293 15568 16275 17755 19398 19511 19566 19607 21296 22955.

Po rubli 50 wygrały №№:

95 133 56 75 95 280 509 11 22 87 469 515 43 728  
90 804 808 28 903 06 26 59 70 94.  
1024 27 32 73 123 303 08 12 32 82 87 413 34 67  
503 22 35 47 77 601 04 19 51 66 712 14 28 61 63 90 847  
914 48 59 80.  
2044 54 172 244 308 10 18 85 406 72 88 501 29 43  
609 624 65 79 726 33 57 97 847 97 906 64 84 90.  
3029 91 96 141 62 207 80 333 412 19 519 32 42 49  
602 20 27 42 81 753 61 827 60 952 94.  
4010 46 85 96 102 21 71 99 224 302 61 95 461 550  
60 68 630 88 715 21 27 68 91 816 929 96.  
5015 42 54 110 38 91 253 47 62 73 307 31 42 65 68  
79 429 58 535 50 59 66 74 80 602 04 61 84 811 46 66  
76 909 954 84 93.  
6013 17 50 83 117 92 344 62 67 455 534 77 649 712  
35 95 802 29 65 988.  
7034 141 278 82 98 323 455 48 54 74 393 613 14  
27 41 95 749 91 838 62 978 98.  
3036 64 89 178 200 22 27 309 16 18 26 62 70 460  
559 62 679 773 86 853 69 85.  
9069 173 79 215 21 31 93 301 25 63 531 72 90 634  
719 811 12 51 98 900 51.  
10007 19 31 48 80 98 203 66 350 96 404 79 621 57  
86 735 41 92 862 67 901 95.  
11002 151 77 82 86 255 327 28 69 86 445 55 73 84  
87 502 28 42 59 70 612 38 53 57 88 96 706 11 14 21 76  
77 95 804 65 69 91 904.  
12072 115 21 44 75 212 32 58 64 68 96 98 301 03  
45 67 375 440 58 84 521 619 57 702 14 55 64 85 87 94  
825 54 66 903 63 71 77.  
13041 57 74 134 52 59 83 87 91 244 92 349 404 85  
90 98 503 69 689 705 18 833 54 60 62 96 907 78.  
14010 17 49 50 57 60 80 158 79 92 215 19 62 310  
59 72 410 21 97 530 43 602 03 44 46 74 717 82 819 25  
933 55.  
15004 134 62 213 92 97 353 54 457 554 86 614 791  
820 21 49 71 87 94 916.  
16022 31 48 61 65 117 90 211 99 341 84 406 537  
44 641 61 723 26 37 43 32 805 26 29 34 95 948 73.  
17022 28 59 66 129 69 80 248 49 59 302 35 95 402  
32 45 464 500 24 56 89 626 84 708 85 806 07 12 16 19  
50 60 91 900.  
18009 12 33 50 36 109 38 90 222 54 53 81 90 93  
326 85 403 06 06 53 508 21 51 61 79 696 713 50 72 946.  
19043 47 57 66 98 115 242 429 42 57 91 582 623  
732 99 812 13 950.  
20039 117 25 36 46 74 86 256 337 476 549 94 636  
708 31 862 77 82 87 96 961 72 76 80.  
21036 55 119 68 211 13 51 72 93 311 24 39 56 71  
432 73 482 568 71 603 23 90 748 65 811 31 34 46 93.  
22051 71 109 17 21 231 52 64 332 56 481 503 04  
69 619 21 31 54 61 705 78 891 98 99 926 46 98.  
23017 45 119 38 58 72 74 95 228 307 60 86 87 401  
07 19 20 451 74 83.



ROŻNE WIĘSCI.

Golenie się na aeroplanie. Lotnik Conchelle założył się, że lecąc na aeroplanie, ogoli się bez obcej pomocy. Zakład wynosił 500 koron.

Dnia 16 b. m. na polu lotniczym w Aspern zebrało się wielu sportowców. Conchelle wznosił się do wysokości 1000 metrów i okrążając płac lotniczy namydlił się i ogolił.

Po 21 minutach wylądował dobrze ogolony.

HUMOR.

Z czasem.

Moja żona jest nadzwyczaj praktyczną kobietą! Pomyśl sobie — wczoraj własnoręcznie wybieliła kuchnię...

— To zwykle taki bywa początek. I moja to samo robiła — dziś maluje obrazy...

Ach te przysłowia.

Odbywa się lekcya. Nauczyciel stara się wytłumaczyć uczniom różne przysłowia i naprowadza ich na nie.

Między innymi pomaga jednemu z uczniów: No! Przypomnij sobie, jak brzmi to przysłowie: Duch jest chętny, ale...

— Ale... mięso jest drogie! — kończy z tryumfem uczeń, syn miejscowego rzeźnika.

Rozkład pociągów

od 1-go maja 1914 do 1-go maja 1915 r.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: \*12.15, W 7.55, 9.50, W 12.50, 1.50 \*3.30, W 5.20, 6.15, W 8.40, M 8.05, S 2.55, 7.55.

Przychodzą do Łodzi: 4.48, 7.58, 9.40, W 10.40, 1.00, W 4.53, W 7.42, 10.13, W 11.00, S 8.35, S 4.18, S 6.30, S 9.15.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Z Łodzi (kal.) w kierunku Warszawy: 1.02, 5.23, \*11.4, 2.31, 9.45 (do Łowicza).

Z Łodzi (kal.) w kierunku Kalisza: 3.12, \*6.07, 8.00, 12.00, 4.40, 8.03 (do Sieradza).

Przychodzi z Sieradza: 8.45. Z dworca kaliskiego odchodzą do Słotwin: 6.15, do Kuluszek III: 11.11.

Z Słotwin przychodzą do Łodzi (kal.): 7.12, z Kuluszek II: 7.55.

Uwagi. W—oznacza pociąg warszawski. S—spacerowy. M—mieszany. \*—kuryerski lub połączenie z kuryerskim. Grubym drukiem oznaczone są pociągi kursujące między godz. 6 wieczorem do 6 rano. Pociągi spacerowe kursują od 20 maja do 19 września.

WŁ. JANISZEWSKA 16 Przejazd 16 (naprzeciw placu „Cyklistów“). Polecam dla Szan. Pań i Panów GALANTERYĘ DAMSKĄ I MĘSKĄ. Sklep zaopatrzony w różne rzeczy galanteryjne. Ceny przystępne.

Zarząd Towarzystwa Opieki Szkolnej

wyraża podziękowanie p. Maryi Pruszyńskiej za uczynione przez nią ustępstwa w opłacie szkolnej trzech uczniów, kształcących się z funduszu imienia Julii Jezierskiej. 2138

Teatr „Miniature” Cegielniana 34. Tel. 35-23.

Dziś występy Maryi Marjewskiej

NOWY PROGRAM. NOWY PROGRAM. Ceny niepodwyższone. Początek o 8 i 10 wieczorem. W razie deszczu — w sall. 2130

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczopłowe. Przyjmuje: 8 1/2-11, 5-9. Dla pań: 3-5. osobna poczekalnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Manteuffla

Dziś i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycznego, p. Bronisława Szulca. Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 3 rb. kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 60 kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1951. Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.



Najdogodniejsze źródło kupna u M. Kołodziejewskiego w Andrzeja 3. Poleca w wielkim wyborze: KOSZULE męskie i damskie. Letnią bieliznę trykotową. KRAWATY najnowsze desenia. Żaboty, laski, rękawiczki, pończochy, skarpetki, szale, fartuszki. Paryska biżuteria.

Drobne ogłoszenia. Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

AAA Łózka, materace, wózki i wycelopy dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtańszej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116. I piętro front. W niedziele otwarty od 1-6 pp. Z powodu wyjazdu do sprzedaży fortepian krótki, szafa, stoły inne rzeczy. Główny Monopol mieszk. nr. 2. 7084-5-1. AAA Łózka, materace, szafy, bielizniarki, otomane, kredens, stół, krzesła, tremo, biurko, figury, drobiazgi, sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska nr. 209-9 parter. 6951-8-3. A Meble z 3 pokoi, 2 aparaty fotograficzne tanio. Mikołajewska nr. 95 m. 27 front I piętro. 7050-4-2. A Tanio meble z kilku pokoi mało używane do sprzedania ul. Spacerowa 57, stróż wskaże. 7067-2-1. A Meble salonowe, ze stolowem, go, sypialnego, szafy, lustra, otomane, biurko, szafkę kawalerską, obrazy, słupy, figury, sprzedam zaraz za bezcen ul. Karola 8-10. 7094-4-1. Duchalter (wychowaniec Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kapców Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godziny”. Chłopcy do nauki ślusarstwa i tokarstwa mogą się zgłaszać na ul. Karola nr. 6. 7019-3-2. D do sprzedania warsztat stolarski. Chłodna nr. 8. 7078-2-1. D do sprzedania domek z placem ulica Ciemna nr. 12, Radogószcz. 7075-2-1. Duży pokój o trzech oknach z kuchnią do wynajęcia Koziny, Polna 14, bardzo tanio. 6964-3\*-2. Fryzjerski zakład w przeczaję tygodnia musi być sprzedany tanio Przejazd 34. 6914-6-4. Filla piekarska do sprzedania Ogrodowa 48. 6972-3-3. Filla piekarska do sprzedania zaraz w dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu ul. Radwańska 44. 7026-3-2.

Kobieta inteligentna z udziałem 500 r. otrzyma posadę biurową z pensją 50 r. miesięcznie. Oferty Rozwój sub „Przyszłość”. 7085-2-1. Kredens, stół i krzesła okazyl- nie sprzedam. Deonizakowa Wólczajska 109-12. 6990-5-3. LETNIE MIESZKANIA majątek Rogów, St. Dr. Z. W. W. bezpośrednia komunikacja z Łodzią malownicza miejscowość, kąpiel, las. Wiadomość w Łodzi ul. Główna 50 w aptece. 7010-3pts-2. Letniska do sprzedania albo do wynajęcia przy lesie, Rokicie w dobrym punkcie. Wiadomość Promenada nr. 21, u stróża. 7062-3-1. Letnie mieszkania w os. Ujazd, dojazd do stacji Rokiciny—szosą do miejsc; okolica malownicza: las, rzeka, łąki, ogród owocowy; owoce i nabiał można dostać na miejscu. Wiadomość: Marciniak, osada Ujazd, poczta Rokiciny. 6740-3-3. Magiel do sprzedania z powodu wyjazdu Widzewska 94 róg Nawrot. 2051-3-2. Mleczarnia dobrze prosperująca do sprzedania tanio byle zaraz z powodu zmiany interesu. Wiadomość Piotrkowska 108 w bufecie Latni. 2050-2-2. Motocykl sprzedam tanio, marki N. S. U. obejrzeć można, w niedzielę od 9 do 4, Wólczajska nr. 144, stróż wskaże. 7068-2-1. Mam do sprzedania starożytny zegar lat 500, ul. Widzewska nr. 71 m. 58. 7065-2-1. Nauczyciel (rutynowany korepetytor) przyjmie kondycję na wyjazd. Wymagania skromne. Wiadomość: Cegielniana 85 m. 12. 6809-7-6. Obiady w domu prywatnym w miejscu i na miasto, smaczne zdrowe, bo na świeżym maśle Widzewska 97 i p. oficyjna obok parku, Bankowska. d potrzebni chłopcy do roznoszenia Gazeta Poranna, Mikołajewska 54. 7081. Potrzebna zdolna prasowaczka P na koszule i drobiazgi ulica Piotrkowska nr. 255. 7076. Pokój duży, widny dostawno i ładnie umeblowany Długa 19 m. 7. 7075-3ws-1.

Pokój umeblowany z obsługą osobne wejście, Andrzeja 7, Kolubiński. 6942-3spt-3. Pokój duży słoneczny frontowy umeblowany do wynajęcia zaraz lub od czerwca Wiadomość w adm. «Rozwoju» ul. Spacerowa Nr. 41. 5-2. Potrzebna dziewczyna do służby. Wiadomość Spacerowa nr. 41, „Rozwój”. 3-1. Pokój z kuchnią w Gałkówek do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza Bańkowskiego. G-4-1. Potrzebne zdolne podręczne ul. Widzewska 51 parter. 7092-3-1. Potrzebna uczennica zaraz do pralni, Cegielniana 61, 7091. Plac do sprzedania przy ul. Fijałkowskiej blisko Wólczajska. Wiadomość: Główna Nr 46 m. 54 od 7 do 9 wieczorem. 7087-3-1. Potrzebna prasowaczka ul. Widzewska 49. 7086. Potrzebny zdolny ślusarz na rowery ul. Mikołajewska 30. 7085-1. Potrzebna zdolna podręczna do krawiectwa Wschodnia 57, front 5 piętro. 7074-3-1. Potrzebny chłopiec do sklepu lat 13-15 Andrzeja 11. 7097. Potrzebny chłopiec do stolarni od lat 16-tu Lipowa nr. 53. 7070-3-1. Potrzebne zdolne podręczne pracownia „Stanisławy” ul. Andrzeja nr. 62. 7069-3-1. Piwiarnia do sprzedania z warszatkami rzeźniczymi ulica Dąbrowska róg Krzywej. 6939-3-2. Przyjmę mezczyzn na mieszkanie i bieliznę do szycia ul. Gubernatorska nr. 38 m. 15. 7014-2-2. Poszukuję samodzielnych Elektro-Monterów Feliks Hadrian Ewangelicka nr. 2. 7085-3-1. Pokój umeblowany frontowy do wynajęcia Cegielniana 85-3. 7081-3\*-1. Potrzebny wozny-Inkasent do biura, kaucyi 200 rub. Złota nr. 7 m. 11. 7059. Potrzebna kasyerka biuralka kaucyi 200 rb. Oferty Rozwój sub „Zaraz”. 7058-1. Potrzebni są zdolni stolarze Widzewska nr. 130. 7047-2-2.

Poszukuję pokoju umeblowanego, małego. Oferty „Lipiec”. 7024-2-2. Potrzebna podręczna do krawiectwa Nowo-Zarzewska nr. 24 m. 8. 7036-2-2. Przyjmę jednego lub dwóch pań na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem Drenowska nr. 33 m. 47. 7022-3-2. Potrzebna zaraz dziewczyna do służby lat 14-16 ul. Widzewska 70 m. 9. 2-1. Potrzebne zdolne podręczne do pracowni, ulica Zielona Nr 25. 5667-6-1. Piekarnia ze sklepem kolonialnym do sprzedania. Srednia nr. 122. 6928-5-4. Potrzebna krawcowa zdolna do domu Zielona nr. 33, Chlebowska. 7008-3-3. Potrzebny zaraz chłopiec od 14 do 16 lat do lakierni. Zakład pogrzebowy E. Fusch i K. ul. Przejazd 22. 7006-3-5. Potrzebny czeladnik szewski Widzewska 50 m. 20, 5-cie piętro. 7046-5-2. Piekarnia do wydzierżawienia z całym urządzeniem ze sklepami zaraz, dowiedzieć się można u właściciela piekarni ul. Pryncypalna nr. 30 (Chojny). 6965-3-5. Potrzebny zaraz wozny inkasent, kaucya 500 rub. Oferty „Inkasent” w adm. Rozwoja. 7055-2-2. Przybiłkowała się wylicza podpałana, odebrać można Pasaz-Meyera 7 u stróża. 6960-3-5. Potrzebna zaraz zdolna bielizniarka. Zgłaszać się do właściciela domu Grabowa 27. 6938-3-3. Potrzebne zdolne podręczne do pracowni sukien, Konstantynowska nr. 53 m. 15. 6997-2-2. Potrzebna starsza kobieta do służby do jednej osoby, Wólczajska 91 m. 7. 6957-3-5. Power mało używany tanio do sprzedania (Sierpińskiego) Piotusowa 27. 7088-2-1. RESZTKI okazjonalnie, sztuki na kostiumy damskie, garnitury męskie, duży wybór różnych materiałów na bieliznę, alpaży, sztuczki na kamizelki. Łódź, ul. Jajlasza 16-3 Stanisław Pa-cuszka. 6508-10sc-4.



# Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

2987

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-80.

Codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

- Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.
- Cegielińska: 2, 45.
- Zawadzka 14.
- Południowa 24.
- Widzewska: 152, 48 (Pałac Hotel).
- Zgierska 13.

- Andrzeja 36.
- Mikołajowska 27, 52.
- Konstantynowska 8.
- Długa 11 róg Konstantynowskiej.
- Główny sklep Juliusza 14.
- Filia w Zgierzu.

Starszy felczer szpitala św. Aleksandra Antoni Stefan, mieszka w szpitalu. 6863-5\*3

Sklep dystrybucyjno-kolonialny dobry rogowy sprzedam tania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Piwna nr. 17, piekarnia. 7093-3-1

**SWÓJ DO SWEGO!**  
Jedyna Chrześcijańska Sortownia używanej garderoby męskiej, ul. Piotrkowska № 174. Sortownia kupuje, sprzedaje, zamienia, wypożyca, naprawia i pierze chemicznie garderobę męską. Sortownia uprasza W.P. o łaskawe nadsyłanie garderoby do magazynu, lub o podanie swych adresów. Kupując, Sortownia płaci dobrze. 6463-12cs-4

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania bardzo tania bilec zaraz z powodu kupna własności. Lipowa 44. 7088-3-1

Sprzedam zaraz otomanę de-bową, gramofon stylowy angielski 30 płyt, szafę sklepową solidnej roboty. Zawadzka nr. 35 (sklep nartożny) od 6-ej do 9 wiecz. 7064-2-1

szukam posady inkasenta lub sz. możnego mogę złożyć kaucję (300) rubli. Łaskawe oferty w Rozwoju pod „Sumienny”. 7060-2-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby ul. Piotrkowska nr. 225 m. 29. 2027-2-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, Ozorkowska nr. 8 (Szlezyn). 7020-3-2

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość, Rzgowska nr. 11, w cukierni. 7016-5-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania ul. Ludwiki (Luizy) nr. 37. 6677-10-8

Siodło do sprzedania za 20 rb. Piotrkowska 92 w ślusarni. 6991-3-5

ulica Nowo-Łagiewnicka nr. 14 jest do sprzedania nowa bryczka, nowy fason. 7044-3-2

Wyższy młode czyste rasy są do sprzedania. Wiadomość Główna 41 m. 38. 7037-2-2

Zaraz jest do sprzedania dom z oficynką, ogród i 1 morga ziemi w pos. Aleksandrowie p. Łodzi, przy ul. Lutomińskiej nr. 555. Biłzsa wiadomość: Łódź, Widzewska 229 m. 22 od 6-8 wiecz. 6860-3\*-3

Zdolne panny i aczenie potrzebne do magazynu mód Andrzejka nr. 5. 6978-3-3

Z powodu wyjazdu do sprzedania pianino, meble wystylowane salonowe, bielizniarka z lustrem, bufet i t. d. ul. Karola 26 m. 8. Zastać można od g. 5 p.p. 7071-1

2 uczniowie VI kl. udzielają wspólnie korepetycji oraz przyprowadzają do wszystkich średnich zakładów naukowych. Uwaga! Dla niezamożnych znaczne ustępstwa. Łaskawe oferty proszę składać w adm. Rozwoju pod „Dwoje uczni”. 6861-3\*-5

3 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia, Karola 26. 6712-5ptp-3

5-cio letni ciemny kasztan, watach, dobry kłusak pod siodło i do zaprzęgu w parę i pojedynkę, tania do sprzedania. Targowa 20 Schlee. 7077-5-1

50 pudów siłony, świeżo srolonej zaraz do sprzedania. Wiadomość Szosa Ikościńska nr. 57, skład wędlin. 6955-2-1

5000 rubli potrzeba na 1 numer hipoteki podmiejskiej. Oferty w Rozwoju pod literami „W. W.”. 7059-2-2

## Zagubione dokumenty

Anna Starczewska zagubiła paszport wydany z m. Zgierza, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej. 6973-3-3

Jan Drewniak zagubił paszport, wyd. z gm. Chojny gub. Piotrkowskiej. 7004-3-3

Julia Majkowska zagubiła paszport, wyd. z Łowicza gub. Warszawskiej. 6994-3-3

Jadwiga Kłaniecka zagubiła paszport, wyd. z gm. Lębica gub. Kaliskiej pow. Kolskiego. 6990-3-3

Jan Lange zagubił paszport, wydany z gm. Chocim, gub. kaliskiej. 7080-3-1

Jan Plóciennikowski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Rosenblatta. 7096

Maryanna Osuchowska zagubiła paszport, wyd. z gm. Guzów gub. Warszawskiej. 7002-3-3

Michalina Andrzejczak zagubiła paszport, wydany z gm. Krokocice, pow. sieradzkiego. 6877-3-3

Małgorzata Józwiak zagubiła paszport, wydany z gm. Kleczew gub. kaliskiej. 6961-3-3

Wojciech Bieńek zagubił paszport, wydany z gm. Machowry, gub. radomskiej. 7087-3-1

Władysław Pabich zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Józefa Richtera. 7082

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Grohmana, na imię Józefa Adamskiego, 7095

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Kaszuba na imię Reginy Wieczorkiewicz. 7090

Zaginął paszport, wydany z gm. Piątek, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej, za nr. 486 na imię Bolesława Jankowskiego. 6-3-1

Zaginął paszport, wydany na imię Anny Witczak z gm. Kaczew, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 7079-3-1

Zaginął paszport na imię Józefa Halika wydany z pow. iłwskiego, gub. radomskiej. 7017-3-2

Zaginął paszport na imię Erna Trelenberg, wydany z gminy Bugajów, gub. piotrkowskiej. 7033-3-2

— Egzystująca od lat 22 —  
**Pracownia haftów i znaczenia bielizny**  
**R. MAZURKIEWICZOWEJ**  
Przejazd 16 — m. 24.  
Poprzączka oficyna, 2 piętro.  
- Przyjmuje się uczenie. -

**Lekarz-dentysta**  
**G. G. G.**  
Były asystent H. Putzmana,  
mieszka obecnie na ul. Staro-Zarzewskiej № 47. Dojazd tramwajem № 4. 2078

**Starszy felczer**  
**Piotr Golański**  
były etatowy felczer Szpitala Dz. Jezus w Warszawie  
z długoletnią praktyką  
Wykonywa wszelkie czynności w zakresie felczerstwa wchodzące. Codziennie szczytowanie ospy świeżo krowianką RZGOWSKA № 88, I-sze piętro. 2010

2044 **OKULISTA**  
**Dr. Roman Sobański,**  
b. ordynator kliniki ocznej uniwersytetu moskiewskiego przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5 do 7 po poł. Przejazd 14.

**Dr. Feliks Skusiewic**  
**Andrzeja 18**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuje: od 9<sup>1/2</sup> do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9<sup>1/2</sup> do 12-ej. Telef. 26-26. 507

**BARDZO DUZO OSÓB POLĘBZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTREZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE PARYSKICH PIGULEK PRZECZYSCZAJĄCYCH D-ra KOWENA (Dr. GAUVIN) Oczyszczają krew i regulują czynności kiszki. Zawsze przynoszą ulgę.**  
**Pigułki KOWENA**  
Są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. St. Denis 147.

**3 POKOJE** 2116  
służbowy, kąpielowy, dwa wejścia, posadzki, elektryczność, kawalerski z umywalką i wygodami od 14 lipca. Zawadzka 9.

**Do wynajęcia**  
duży sklep z mieszkaniem lub bez, oraz mieszkania z 5, 3 i 2 pokojów z wygodami. Zawadzka 8. Dowiedzieć się u stróża. 2182

**POKÓJ**  
duży, kawalerski z oddzielnym wejściem do wynajęcia od 1-go lipca.  
Spacerowa 41.

**W KALISZU**  
są do wynajęcia w najlepszej dzielnicy miasta przy Alei Józefińskiej lokale ze światłem elektrycznym i siłą, nadające się na sklepy, cukiernię, restaurację i składy towarów. Zgłaszać się: Kalisz, Gazownia. 2305

Przejazd № 8.  
(starszy) Telef. 17-14  
**Dr. FRANCISZEK KOZIÓŁKIEWICZ**

mieszka obecnie Przejazd № 8 front, I-e piętro.  
Przyjmuje od 9<sup>1/2</sup> do 12 i od 6-8 w.

**Ogólnie znana lecznica chor. zębów**  
lekarza dent. **H. Pruss**  
145 Piotrkowska 145  
złote korony i mosty bez podniebienia. 2913

**Dr. Jolnicki**  
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych  
ul. Andrzeja nr. 7 tel. 1-70.  
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, pnie 4-5. 1181

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.  
**Dr. W. FISCHER**  
Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 5. 402

**Zarząd eksploatacyi ŁODZKICH RZEŹNI MIEJSKICH**  
ul. Inżynierska 1. Tel. 46 i 14-65  
wydzierżawia przedziały chłodnicze do przechowywania mięsa i wyrobów masarskich, jak również specjalne ubikacje do przechowywania ryb. Poleca również lód sztuczny po 15 kop. za pad na miejscu, bez odstawy. 2119

**JAK SIĘ ROBI MODNA**  
POŃCZOCHA LUB SKARPETKA W PRODUKCJI MASOWEJ, ALBO TEŻ DLA UŻYTKU DOMOWEGO ZA POMOCĄ POSPIESZNEJ AUTOMATYCZNEJ MASZYNY POŃCZOSZNICZEJ  
**VICTORIA**  
T<sup>MA</sup> TOMAS H. WHITTICK-KUNAU : S<sup>MA</sup>  
**POSZUKUJE** SIĘ NATYCHMIAST W WARSZAWIE I WE WSZYSTKICH MIEJSCACH CUDZOKRAJÓW MĘŻCZYŹNI I KOBIETY DO ŁATWEJ PRACY W DOMU. WIADOMOŚCI PRZYGOTOWANIE NIEPOTRZEBNE (PRZYJĘCIE ROBOTY ZAGWARANTOWANE JEST KONTRAKTEM) DAJEMY KAŻDEMU MOŻNOŚĆ ZAROBWIENIA OD 50-100 RUBLI MIESIĘCZNIE W WAGĘ CAŁEGO ROKU. ODDŁOŻCIE NIE JEST PRZESZKODĄ. WIĘCEJ NIŻ 2000000 DZIAŁCZYNNYCH ZE WSZYSTKICH OKOLIC CESARSKA PROSZĘ ZARADKA BEZPŁATNIE WARMONÓW I KULISTOWANEGO PROSPEKTU.  
**T<sup>MA</sup> WIĄZALNYCH MASZYN THOMAS H. WHITTICK-KUNAU : S<sup>MA</sup>**  
Moskwa KLASZKA WOROŁA. DOM ARTAFOMOWA ODDZ. 014 St. Petersburg NEVSKIY PROSP. NO 40/42 ODDZ. 14

**BAR „EXPRESS“**  
Ul. Piotrkowska № 14  
Poleca śniadania po 25 kop., smaczne obiady z 5 dań po 50 kop. Podczas obiadu koncert od 12 do 3-ej. Kolacje á la carte. Od godz. 7 do 1 i pół w nocy koncert. Różne trunki krajowe i zagraniczne i likiery po niskich cenach. W niedziele i czwartki fiaki. Gabinety z oddzielnym wejściem bez różnicy cen. Z poważaniem Zarząd.

**Do wynajęcia**  
od 1 lipca 1914 r. 3 pokoje z kuchnią, z wszelkimi wygodami i od 1 października 2 i 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. Wólczńska 164. 2112

Różne **urządzenia sklepowe**  
jako: szafy pod szkłem i bufety tania do sprzedania. Ul. Wólczńska Nr. 257, fabryka, telef. 25-21. 2525

**„BIURO POŚREDNICTWA“**  
w jednym z miast gubernialnych wskutek zmiany interesów, wpełnym biegu, do odstąpienia zarząd lub od 1 lipca na warunkach dogodnych. Oferty: „Biuro pośrednictwa“ w Administracji „Rozwoju.“ 2433

**Dr. B. REJT,**  
Średnia 5. Tel. 33-79  
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie sypilis salwarsanem Ehrlich-Hata 006 i 914 (wrodziny). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie specjalnych włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęcia: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 pp. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1417

**D. Mittelstaedt**  
Mikołajowska 67.  
Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 i pół. po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10